Ptasie radio [**JULIAN TUWIM**](https://poezja.org/wz/Tuwim_Julian/)

Halo, halo! Tu­taj pta­sie ra­dio w brzo­zo­wym gaju,  
Na­da­je­my au­dy­cję z pta­sie­go kra­ju.  
Pro­szę, niech każ­dy na­sta­wi apa­rat,  
Bo sfru­nę­ły się ptasz­ki dla od­by­cia na­rad:  
Po pierw­sze - w spra­wie,  
Co świ­tem pisz­czy w tra­wie?  
Po dru­gie - gdzie się  
Ukry­wa echo w le­sie?  
Po trze­cie - kto się  
Ma pierw­szy ką­pać w ro­sie?  
Po czwar­te - jak  
Po­znać, kto ptak,  
A kto nie ptak?  
A po pią­te przez dzie­sią­te  
Będą ćwier­kać, świ­stać, kwi­lić,  
Pit­pi­li­tać i pim­pi­lić  
Ptasz­ki na­stę­pu­ją­ce:  
  
Sło­wik, wró­bel, kos, ja­skół­ka,  
Ko­gut, dzię­cioł, gil, ku­kuł­ka,  
Szczy­gieł, sowa, kruk, czu­bat­ka,  
Drozd, si­ko­ra i dzier­lat­ka,  
Kacz­ka, gą­ska, je­mio­łusz­ka,  
Du­dek, trzna­del, po­śmie­ciusz­ka,  
Wil­ga, zię­ba, bo­cian, szpak  
Oraz każ­dy inny ptak.  
  
Pierw­szy - sło­wik  
Za­czął tak:  
"Halo! O, halo lo lo lo lo!  
Tu tu tu tu tu tu tu  
Ra­dio, ra­di­jo, dijo, ijo, ijo,  
Tijo, tri­jo, tru lu lu lu lu  
Pio pio pijo lo lo lo lo lo  
Plo plo plo plo plo halo!"  
  
Na to wró­bel za­ter­li­kał:  
"Cóż to zno­wu za mu­zy­ka?  
Mu­szę zaj­rzeć do słow­ni­ka,  
By zro­zu­mieć śpiew sło­wi­ka.  
Ćwir ćwir świrk!  
Świr świr ćwirk!  
Tu nie te­atr  
Ani cyrk!  
  
Pa­trz­cie go! Na­stro­szył piór­ka!  
I wy­dzie­ra się jak kur­ka!  
Dość tych arii, dość tych li­ryk!  
Ćwir ćwir czy­rik,  
Czyr czyr ćwi­rik!"  
  
I tak za­czął ćwi­rzyć, ćwi­kać,  
Ćwier­kać, czyr­kać, czyk­czy­ri­kać,  
Że aż ko­gut na pa­ty­ku  
Za­piał gniew­nie: "Ku­ku­ry­ku!"  
  
Jak usły­szy to ku­kuł­ka,  
Wrza­śnie: "A to co za spół­ka?  
Kuku-ryku? Kuku-ryku?  
Nie po­zwa­lam, roz­bój­ni­ku!  
Bierz, co chcesz, bo ja nie ską­pię,  
  
Ale kuku nie ustą­pię.  
Ryku - choć do ju­tra skrzecz!  
Ale kuku - moja rzecz!"  
Za­ku­ka­ła: kuku! kuku!  
Na to dzię­cioł: stu­ku! puku!  
Czaj­ka woła: czy­jaś ty, czy­jaś?  
By­łaś gdzie? Pi­łaś co? Pi­łaś, to wy­łaź!  
Prze­pió­recz­ka: chodź tu! Pójdź tu!  
Masz co? daj mi! rzuć tu! rzuć tu!  
  
I od razu wszyst­kie pta­ki  
W szcze­biot, w świe­got, w zgiełk - o taki:  
"Daj tu! Rzuć tu! Co masz? Wió­rek?  
Piór­ko? Ziarn­ko? Ko­rek? Sznu­rek?  
Pójdź tu, rzuć tu! Ja ćwierć i ty ćwierć!  
Le­pię gniazd­ko, przy­lep to, przy­twierdź!  
Wi­dzisz go! Nie dam ci! Moje! Czy­je?  
Gniazd­ko ci wiję, wiję, wiję!  
Nie dasz mi? Ta­kiś ty? Wstydź się, wstydź się!"  
I wszyst­kie pta­ki za­czę­ły bić się.  
Przy­fru­nę­ła pta­sia mi­li­cja  
I tak się skoń­czy­ła ta le­śna au­dy­cja.